

TEZA:

Obwiniony w środku odwoławczym kwestionuje ustalenia faktyczne Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, tak więc ten zarzut ma pierwszeństwo. Zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. W ramach tego zarzutu mogą być podnoszone jedynie błędy w subsumpcji lub wykładni prawa.

WO-28/23

ORZECZENIE

z dnia 24 kwietnia 2023 roku

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
w składzie:**

Przewodniczący: S WSD Leszek Korczak

Sędziowie: S WSD Katarzyna Drożdż-Najbor
S WSD Dariusz Smejda /sprawozdawca/

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawy

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2023 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego D.
K. (...)

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust.1 oraz art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z dnia 28 grudnia 2010 r., stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 28 kwietnia 2022 r., wydanego w sprawie o sygn. akt: OSD 2/XI/22

orzeka:

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie 1. w ten sposób, że uznaje obwinionego D.K. za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że działając w (...), w okresie od kwietnia do października 2019 roku, będąc pełnomocnikiem D. R., pozwanego w sprawie rozwodowej toczącej się przed Sądem Okręgowym, sygn. akt: I RC 797/18, nierzetelnie wykonywał obowiązki zawodowe tj. nie zapoznał się z aktami zleconej do prowadzenia sprawy, nie złożył pisma procesowego z wnioskami dowodowymi pomimo zobowiązania Sądu udzielonego na rozprawie w dniu 16.04.2019 r., nie składał odpowiedzi na pisma procesowe strony powodowej z dnia 30.04.2019 r. oraz z 07.05.2019 r., jak również polegające na braku kontaktu z klientem oraz niewydaniu w całości przekazanej dokumentacji do prowadzenia sprawy, co skutkowało koniecznością wypowiedzenia przez D. R. pismem z dnia 23.07.2019 r. pełnomocnictwa oraz co narażało D.R. na niekorzystny wynik postępowania rozwodowego, tj. o czyn z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust.1 oraz art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.,

II. w pozostałym zakresie uniewinnia obwinionego;

III. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od obwinionego koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym

w zryczałtowanej wysokości 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych Warszawie.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 12 października 2021 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie (sygn. akt: WO-103/21) uchylił w całości orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 4 lutego 2021 r. (sygn. akt: OSD 4/XI/20) zaskarżone w całości przez obwinionego radcę prawnego D.K., przekazując Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych do ponownego rozpoznania.

Radca prawny D. K. został obwiniony o niewłaściwe (nierzetelne) prowadzenie sprawy zleconej przez klienta D.R. w okresie od czerwca 2018 r. do lipca 2019 r.,

niezłożenie wymaganych i żądanych przez klienta pism procesowych, a także brak rozliczenia się z udzielonej zaliczki na cel prowadzonego postępowania, co narażało mocodawcę na niekorzystny wynik sprawy, tj. o popełnienie deliktów dyscyplinarnych z art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 oraz art. 46 Kodeksy Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu przyjętym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r. (dalej - Kodeks Etyki) w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1166 tj.).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, uznając skargę za częściowo zasadną, podzielił argumentację skarżącego, co do niewłaściwego doręczenia zawiadomienia o wyznaczeniu terminu rozprawy przez OSD, wyznaczoną na 4 lutego 2021 r. Przedmiotowe zawiadomienie zostało skierowane do obwinionego w dniu 22 stycznia 2021 r. i zostało mu doręczone w dniu 9 lutego 2021 r., a zatem po 5 dniach od wyznaczonego terminu rozprawy, wobec czego D. K. nie mógł stawić się na rozprawę i przede wszystkim aktywnie w niej uczestniczyć, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony swoich praw, tj. skorzystania z gwarancji przewidzianej w art. 353 §1 i §2 k.p.k.

Następnie orzeczeniem z dnia 28 kwietnia 2022 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej „OSD” lub „Sąd I instancji”) uznał radcę prawnego D.K. (dalej „Obwiniony”) winnym tego, że działając w (...) w okresie od czerwca 2018 r. do października 2019 r. będąc pełnomocnikiem D. R., pozwanego w sprawie rozwodowej toczącej się przed Sądem Okręgowym Wydział I Cywilny Sekcja do Rozpoznawania Spraw o Rozwód i Separację oraz Spraw o Ubezwłasnowolnienie sygnatura akt: I RC 797/18, nierzetelnie wykonywał obowiązki zawodowe tj. nie zapoznał się z aktami zleconej do prowadzenia sprawy, nie złożył odpowiedzi na pozew z dnia 19.06.2018 r., nie złożył pisma procesowego z wnioskami dowodowymi pomimo zobowiązania sądu udzielonego na rozprawie w dniu 16.04.2019 r., nie składał odpowiedzi na pisma procesowe strony powodowej z dnia 30.07.2018 r., 28.07.2018 r., 30.04.2019 r. oraz z 07.05.2019 r. i odpowiedzi na zażalenie złożone przez stronę powodową na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 31.07.2018 r. w przedmiocie zabezpieczenia alimentów na rzecz powódki, jak również polegające na braku kontaktu z klientem oraz niewydaniu w całości przekazanej dokumentacji do prowadzenia sprawy i niezwróceniu uiszczzonego wynagrodzenia w kwocie 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych), co skutkowało koniecznością wypowiedzenia przez D. R. pismem z dnia 23.07.2019 r. pełnomocnictwa radcy prawnemu D. K. oraz co narażało D. R. na niekorzystny wynik postępowania rozwodowego oraz które to postępowanie doprowadziło do powstania po stronie D. R. szkody w wysokości 5.000,00 zł (słownie:

pięć tysięcy złotych), tj. o czyn z art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 oraz art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu przyjętym Uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014r. w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 75) i za ten czyn wymierzył karę upomnienia. Dodatkowo Obwiniony został obciążony kosztami postępowania w wysokości 500 zł.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony w okresie od czerwca 2018 r. do lipca 2019 r., zobowiązał się do prowadzenia sprawy o rozwód na rzecz pozwanego D. R., przez Sądem Okręgowy I Wydział Cywilny Sekcja do Rozpoznawania Spraw o Rozwód i Separację oraz Ubezwłasnowolnienie o sygn. akt. I RC 797/18. Na poczet czynności zawodowych i prowadzenia sprawy mandant przekazał obwinionemu wynagrodzenia w kwocie 5000 zł (pięć tysięcy złotych). Początkowo kwota ta została udzielona bez pokwitowania, jednakże D.R. zażądał wystawienia dokumentu, na co obwiniony przystał, potwierdzając zapłatę odręcznie napisanym zaświadczeniem.

Uprzednio natomiast, w okresie od przyjęcia zobowiązania do prowadzenia sprawy, aż do wypowiedzenia pełnomocnictwa w lipcu 2019 r., wbrew umowie z klientem a także obowiązkowi zawodowemu rzetelnego, zgodnego z wiedzą i doświadczeniem profesjonalnego pełnomocnika, obwiniony nie podjął czynności w sprawie, tj. pomimo wezwania Sądu meriti nie złożył odpowiedzi na pozew z dnia 19 czerwca 2018 r. M. R., małżonki D. R., nie złożył wniosków dowodowych w sprawie, a nadto nie złożył odpowiedzi na pisma procesowe (pomimo zakreślenia przez Sąd terminu do ich przedłożenia) z dnia 30 lipca 2018 r., 28 sierpnia 2018 r., 30 kwietnia 2019 r. oraz 7 maja 2019 r. Czynności tych nie dokonano pomimo zobowiązania Sądu wydanego na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2019 r. do ostatecznego przedłożenia wszelkich wniosków dowodowych, ewentualnie wnioskowanych przez Stronę pozwaną, z zakreśleniem terminu do ich złożenia, tj. 21 dni. Dodatkowo radca prawny nie złożył odpowiedzi na zaskarżenie postanowienia Sądu meriti, co do zabezpieczenia świadczenia alimentacyjnego na rzecz Powódki M. R. W czasie obowiązywania stosunku zobowiązaniowego między Stronami obwiniony nie składał wniosków i pism, uprzednio uzgadnianych z D. R. W chwili wniesienia skargi na radcę prawnego kwestia ewentualnego zwrotu lub rozliczenia środków udzielnych przez D. R. pozostawała sporna. Jednakże pomimo wezwania ze strony skrzącego do zwrotu całości kwoty, obwiniony nie wykonał tego żądania. Zdaniem obwinionego D.K., podjął on czynności zawodowe wynikające z zakresu udzielonego pełnomocnictwa (o

doradzanie w sprawie, a nie jej prowadzenie), lecz przede wszystkim zapoznał się z aktami, wskutek czego złożył zażalenie do sądu apelacyjnego na postanowienie zabezpieczające alimenty. Obwiniony wskazywał, że powodem, dla którego nie wniósł odpowiedzi na pozew był fakt podjęcia przez niego czynności zawodowych już po wyznaczeniu i odbyciu pierwszej rozprawy w przedmiotowym postępowaniu rozwodowym. Nadto obwiniony podkreślał, że pozycję procesową pełnomocnika otrzymał dopiero w kwietniu 2019 r., po udzieleniu odpowiedniego pełnomocnictwa przez skarżącego. W spornym okresie przygotowywał jedynie projekty pism procesowych, które następnie przedkładał skarżącemu D.R. do decyzji o ewentualnym złożeniu. D.K. wskazał, że zobowiązania Sądu meriti, co do przedkładania pism i dowodów, były skierowane bezpośrednio do Strony postępowania, ponieważ on we wskazanym okresie był jedynie doradcą, a nie pełnomocnikiem D. R. Ponadto obwiniony wskazał, że to ze strony pokrzywdzonego napotykał na problemy ze skutecznym skomunikowaniem się (co uniemożliwiło złożenie dowodów, które miał przygotować D.R.) a uprzednio, po rozprawie w dniu 16.04.2019 r. i zapoznaniu się ze stanowiskiem Strony powodowej, przedstawił swojemu mocodawcy opinię co do hipotetycznego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy rozwodowej. W dniu 17 lipca 2019 r., po odwołaniu pełnomocnictwa, obwiniony miał wydać wszystkie posiadane w tamtym czasie dokumenty dot. sprawy D. R.

W ocenie Sądu I instancji, obwiniony, swoim postępowaniem naruszył szereg norm wynikających z przywołanych powyżej przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Wymierzając obwinionemu karę upomnienia za wskazane przewinienia, Sąd wziął pod uwagę, że naruszenie zasad etyki oraz obowiązków zawodowych miało charakter istotny a postawa obwinionego, jako pełnomocnika w procesie, pozostawała w całkowitej sprzeczności z istotą zawodu radcy prawnego i godziła w dobro klienta.

Od orzeczenia z dnia 28 kwietnia 2022 r. w całości odwołanie złożył obwiniony i wniósł

o jego uchylenie i przekazanie sprawy Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP do ponownego rozpoznania. Zarzuty postawione rozstrzygnięciu pierwszej instancji sformułowane zostały w sposób bardzo ogólny i sprowadziły się do wskazania:

- 1) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieuwzględnieniu okoliczności mających uzasadniać niezłożenie pism procesowych oraz odpowiedzi na pozew z uwagi na fakt, że pełnomocnictwo zostało udzielone obwinionemu po pierwszym terminie sądowym, a od kwietnia 2019 r. Obwiniony napotykał trudności w

kontaktach z klientem;

- 2) obraży prawa materialnego dotyczącego odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego przez nieprawidłową subsumpcję stanu faktycznego do odpowiednich przepisów etyczno-zawodowych.

Mimo iż odwołanie nie zawiera wskazania kierunku zaskarżenia, nie budzi wątpliwości - biorąc pod uwagę tak postawione zarzuty, jak i wnioski odwoławcze - iż jest to odwołanie na korzyść obwinionego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie jest częściowo uzasadnione, co przesądziło o konieczności ingerencji natury instancyjnej w rozstrzygnięcie OSD.

Na samym wstępie WSD zauważa, że w procedowanej sprawie zastosował przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2022 r. (tj. stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego), albowiem zgodnie z § 2 uchwały Nr 1/2022 Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały zastosowanie mają przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu dotychczasowym.

Jak stanowi art. 437 § 1 k.p.k po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu

w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Po myśli art. 437 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W przedmiotowej sprawie konieczność przeprowadzenia postępowania na nowo nie zachodzi.

Sąd odwoławczy zasadniczo rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k. stosowany w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych). Co istotne, w sytuacji, gdy odwołanie zarzuca naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, w pierwszej kolejności rozpatrzeniu podlega zarzut naruszenia przepisów postępowania. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że stan faktyczny przyjęty przez Sąd I instancji jest prawidłowy, można przejść do kontroli jego subsumpcji pod zastosowany przepis prawa materialnego.

W niniejszej sprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje, iż skoro w środku odwoławczym kwestionowane są przez obwinionego ustalenia faktyczne Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, ten zarzut ma pierwszeństwo. Wadliwe zastosowanie prawa materialnego byłoby bowiem wadą nie samoistną, lecz następstwem dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut zaś obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. W ramach tego błędu mogą być podnoszone jedynie wady o charakterze błędów w subsumpcji lub wykładni prawa.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie dostrzega, iż postępowanie pierwszoinstancyjne jest częściowo obarczone wadą. Wadliwość ta w zasadzie sprowadza się do objęcia w części opisu czynu działań obwinionego, których nie mógł się on dopuścić w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Obwiniony wstąpił do sprawy rozwodowej toczącej się przed Sądem Okręgowym, Wydziałem I Cywilnym Sekcja do Rozpoznawania Spraw o Rozwód i Separację oraz Spraw o Ubezwłasnowolnienie, sygnatura akt: I RC 797/18, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez pokrzywdzonego D. R. w kwietniu 2019 roku. Tym samym działania, względnie zaniechania procesowe obwinionego winny podlegać ocenie w okresie od kwietnia do października roku 2019, tj. do momentu wypowiedzenia mu przedmiotowego pełnomocnictwa i braku zwrotu kompletu dokumentów (akt), a nie jak wskazano w opisie czynu w orzeczeniu Sądu I instancji od czerwca 2018 roku. Opis czynu objęty punktem 1. zaskarżonego orzeczenia OSD z dnia 28 kwietnia 2022 roku błędnie obejmuje zatem zarzuty jakoby obwiniony:

„(...) nie złożył odpowiedzi na pozew z dnia 19.06.2018 r., nie składał odpowiedzi na pisma procesowe strony powodowej z dnia 30.07.2018 r., 28.07.2018 r. i nie złożył odpowiedzi na zażalenie złożone przez stronę powodową na postanowienie Sądu Okręgowego

w (...) z dnia 31.07.2018 r. w przedmiocie zabezpieczenia alimentów na rzecz powódki”.

Obwiniony słusznie podnosi w odwołaniu, iż nie mógł dopuścić się w tym zakresie deliktu dyscyplinarnego, gdyż nie był w tym czasie pełnomocnikiem pokrzywdzonego a co za tym idzie wszelka korespondencja procesowa kierowana była wyłącznie do pokrzywdzonego jako strony postępowania. Ponadto oczywistym jest, że obwiniony wstępując do sprawy w kwietniu 2019 roku, nie mógł odpowiedzieć na pozew sprzed blisko roku ani na pisma procesowe z roku 2018. Trudno ponadto zgodzić się z wywodami OSD zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia (k.149) co do stanowiska obwinionego, przedstawionego jakoby w odpowiedzi na zarzuty z dnia 10 listopada 2020 roku (k.27) o „dwurodzajowym charakterze upoważnienia do prowadzenia sprawy - przedsądowym i sądowym”. Obwiniony wskazywał słusznie na ewolucję formy swojej współpracy z pokrzywdzonym, która najpierw miała charakter doradczy a następnie ściśle procesowy. Formy świadczenia pomocy prawnej przez radcę prawnego różnią się przecież w swojej istocie udzielanie klientom porad prawnych jak i ich reprezentację przed sądami. Dopiero z chwilą wstąpienia do toczącej się sprawy sądowej przez radcę prawnego, na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, powstają po jego stronie obowiązki procesowe w postaci chociażby: prezentowania stanowiska danej strony, składania wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych, odpowiedzi na pisma procesowe przeciwnika, wykonywania zobowiązań nałożonych przez Sąd, czy wreszcie realizacji zastępstwa procesowego klienta na rozprawach.

WSD w tym miejscu wskazuje, iż obraza przepisów postępowania wymaga zawsze oceny przez pryzmat ewentualnego wpływu tego naruszenia na wynik postępowania. To samo dotyczy błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, z którymi zdaniem WSD, mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. W myśl bowiem art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie takiej obrazy przepisów postępowania lub błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Stosując przyjmowany w celu określenia wpływu uchybienia przepisów procesowych na treść orzeczenia tzw. test negatywny (polegający na dokonaniu ustalenia, czy gdyby do uchybienia nie doszło, zapadłoby takie samo orzeczenie, które wydano, pomimo zaistnienia uchybienia) dojść należy do wniosku, że postępowanie pierwszoinstancyjne taki test jednak przechodzi. Gdyby bowiem stan faktyczny będący podstawą przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej Obwinionemu obejmował wyłącznie czyn, którego obwiniony nie popełnił, skutkować by to musiało zmianą orzeczenia i jego uniewinnieniem w całości.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił ustalenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie części ustaleń faktycznych, co skutkowało zmianą skarżonego orzeczenia. W szczególności co do popełnienia przez obwinionego czynów sprzecznych z zasadami etyki oraz stanowiących naruszenie obowiązków zawodowych poprzez to, iż będąc pełnomocnikiem D. R. w sprawie o sygn. akt: I RC 797/18 przed Sądem Okręgowym, w okresie od dnia ustanowienia go pełnomocnikiem, tj. od kwietnia 2019 roku do dnia zwolnienia go z tego obowiązku przez pokrzywdzonego w dniu 23 lipca 2019 roku, nie zapoznał się z aktami sprawy, nie złożył pisma procesowego z wnioskami dowodowymi pomimo zobowiązania Sądu nałożonego na rozprawie w dniu 16.04.2019 r., nie składał odpowiedzi na pisma procesowe strony powodowej z dnia 30.04.2019 r. oraz z 07.05.2019 r. (czyli w okresie pełnienia funkcji pełnomocnika), jak również polegające na braku kontaktu z klientem oraz niewydaniu mu w całości przekazanej dokumentacji do prowadzenia sprawy, w tym pism procesowych powódki doręczonych obwinionemu w sprawie, czym działał na szkodę klienta.

W zakresie istoty sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poczynił ustalenia faktyczne, które doprowadziły go do wniosku o sprawstwie i winie obwinionego. Sąd dokonując ustaleń faktycznych wziął pod uwagę cały zgromadzony materiał dowodowy, wykraczając przy tym w kwestionowanym przez WSD zakresie, poza ramy swobodnej oceny dowodów. Obwiniony dopuścił się jednak czynu, za który prawidłowo wymierzona została mu kara upomnienia.

Zdaniem WSD twierdzenia obwinionego co do niemożności wykonania zobowiązania nałożonego na niego, na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2019 roku, przez Sąd Okręgowy ze względu na brak kontaktu z klientem są gołosłowne, całkowicie niewiarygodne i stanowią jedynie przyjętą linię obrony. W sytuacji braku kontaktu bądź utrudnionego kontaktu pełnomocnika z klientem, radca prawny winien przesłać do klienta prośbę o przedłożenie mu stosownych dokumentów (dowodów) ze wskazaniem negatywnych konsekwencji procesowych ich nie złożenia w terminie wyznaczonym przez Sąd. Forma przesłania do klienta, jasnego komunikatu z pouczeniem jest kwestią wtórną – czy to drogą mailową, sms-ową czy choćby za pośrednictwem Poczty Polskiej S.A. Ostatecznie w przypadku trwałej przeszkody w kontakcie – radca prawny jako pełnomocnik klienta - powinien o tym powiadomić Sąd, poprosić o przedłużenie wyznaczonego terminu w celu wykonania nałożonego nań zobowiązania, czego obwiniony także nie zrobił. Ponadto brak odpowiedzi na pisma procesowe strony przeciwnej, których dopuścił się obwiniony są w istocie lekceważeniem obowiązków zawodowych, a jego bierność procesowa stwarzała jednocześnie bezpośrednie zagrożenie interesów klienta. Ocena zachowania obwinionego po wypowiedzeniu mu przez pokrzywdzonego

pełnomocnictwa polegająca na braku sporządzenia przezeń protokołu zdawczo-odbiorczego, niepowiadomieniu Sądu o tym fakcie, czy zwrocie tylko części dokumentów także wypada negatywnie.

W tym miejscu Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że obwiniony winien swoje obowiązki zawodowe wykonywać rzetelnie, uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi obyczajami. Dochowując należytej staranności i uwzględniając profesjonalny charakter udzielanej pomocy prawnej osobie potrzebującej. Obwiniony tego zaniechał, czym zdaniem WSD dopuścił się deliktu dyscyplinarnego.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. naruszenia art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 oraz art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r., w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 poz. 75).

W niniejszym stanie faktycznym zaistniały zatem przesłanki uzasadniające wymierzenie obwinionemu kary upomnienia i uniewinnienia go co do części czynu opisanego w punkcie 1. zaskarżonego orzeczenia OSD.

Stosownie do treści art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. Mając na względzie wyżej powołaną normę, kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym należało obciążyć obwinionego. Zryczałtowaną wysokość tychże kosztów ustalono w oparciu o Uchwałę Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. (t.j. określony uchwałą nr 621/XI/2022 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 14 czerwca 2022 r.).